

# WYROK

*W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

*Dnia 24 stycznia 2019 r.*

*Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P., Wydział I Cywilny*

w składzie następującym:

***Przewodniczący: SSR Tomasz Bebejewski***

***Protokolant: Barbara Wojciechowska***

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2019 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) ***Finanse Sp. z o.o. z siedzibą w W.***

przeciwko ***H. L.***

o zapłatę

***oddala powództwo w całości.***

SSR Tomasz Bebejewski

## UZASADNIENIE

Powód (...) Finanse spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. pozwem nadanym w dniu 10.05.2018 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej H. L. kwoty 281,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 27.03.2014 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. Powód wskazał, że pozwana korzystała ze środków transportu należących do Miasta P. niezgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi wymogu posiadania przez pasażera odpowiedniego biletu uprawniającego do przejazdu, co zostało potwierdzone podczas kontroli, po której pozwana otrzymała wezwanie do zapłaty opłaty dodatkowej. W dniu 29.03.2016 r. powód nabył od Miasta P. wierzytelność wynikającą z ww. opłaty dodatkowej. Pomimo wezwania do zapłaty pozwana nie uregulowała ww. należności.

Pozwana na rozprawie w dniu 11.12.2018 r. przyznała, że jechała wówczas bez biletu, ale przyczyną było to, że jechała do banku na osiedlu (...), wnosząc o rozłożenie świadczenia na raty.

W piśmie z dnia 20.11.2018 r. powód podniósł, że pozwana w niniejszej sprawie nie zawarła z przewoźnikiem umowy przewozu. Roszczenie objęte powództwem nie wynika zatem z umowy (stosunku obligacyjnego) tylko z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a pozwanej korzystającej z komunikacji bez zakupu biletu nie przysługuje ochrona przewidziana w przepisach dotyczących konsumentów.

***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 12 marca 2014 r. pozwana H. L. jechała w P. autobusem komunikacji miejskiej linii nr 65, bez o biletu.

W wyniku przeprowadzonej kontroli biletów, kontroler wypisał pozwanej wezwanie do zapłaty seria (...). Na druku zaznaczono, iż opłata dodatkowa w wysokości 280 zł + 1,40 zł została nałożona z tytułu braku biletu. W wezwaniu tym określono 14 dniowy termin zapłaty liczony od momentu wystawienia.

Niesporne, a nadto dowód: druk opłaty dodatkowej (k.6)

W dniu 29.03.2016 r. powód zawarł z Miastem P. - Zarządem (...) w P. umowę przelewu wierzytelności nr (...)EW. (...)4.2016, na mocy której nabył przysługującą Miastu P. wobec pozwanej wierzytelność nr (...) na kwoty: 280 zł (opłata), 1,40 zł (opłata za przejazd).

W piśmie z dnia 30 maja 2016 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 348,75 zł, obejmującą należność główną w kwocie 281,40 zł, odsetki w kwocie 58,35 zł oraz powstałe koszty zgodnie z art. 477 k.c. w kwocie 9,00 zł, w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności (k.7-9), wezwanie do zapłaty (k. 14)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów, których treść ani autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo okazało się niezasadne.

Zgłoszone w sprawie roszczenie było bowiem przedawnione.

Zgodnie z art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c. po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Przepis ten wprowadzono ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 8.06.2018 r. poz. 1104 dalej jako ustawa o zmianie k.c.) i wszedł on w życie 9.07.2018 r., o czym stanowi art. 8 ww. ustawy o zmianie k.c., zgodnie z którym ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Wprawdzie zgłoszone w niniejszej sprawie roszczenie powstało przed dniem wejścia w życie art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c., jednakże przepis ten znalazł zastosowanie w tym postępowaniu. Jak stanowi bowiem art. 5 ust. 4 ustawy o zmianie k.c. roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

W sprawie uznać należało, że pozwaną i pierwotnego wierzyciela (od którego powód nabył wierzytelność) łączyła umowa przewozu. Zgodnie z art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy.

W sprawie bezspornym jest, że pierwotny wierzyciel (Miasto P.) jest przewoźnikiem w rozumieniu powołanych przepisów. Zgodnie bowiem z prawem miejscowym - § 1 ust. 1-3 uchwały nr (...) Rady Miasta P. z dnia 24 czerwca 2008 r. w sprawie utworzenia Zarządu (...) w P. oraz upoważnienia dyrektora (...) do wydawania decyzji z zakresu administracji publicznej (Dz. Urz. Województwa (...) z dnia 11 sierpnia 2008r., nr 128, poz. 2360) z dniem 1 października 2008r. utworzono jednostkę budżetową Miasta P. - „Zarząd (...) w P.”, któremu nadano statut stanowiący załącznik do przytaczanej uchwały. Jednocześnie Zarząd ten przejął od (...) Sp. z o.o. – dotychczasowego przewoźnika (...) miejskiej (...) - zadania określone w § 4 pkt 3 tego statutu, realizowane dotychczas przez pion organizacji przewozów (...) Sp. z o.o., stanowiący wydzieloną i zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Z kolei stosownie do § 4 pkt 3 tegoż statutu podstawowym przedmiotem działania Zarządu (...) są sprawy w zakresie organizacji publicznego transportu pasażerskiego w ramach lokalnego transportu zbiorowego, a w szczególności - organizacji przewozów, w obszarze administracyjnym Miasta P. oraz zlecenia kontroli dokumentów uprawniających do przejazdów środkami lokalnego transportu zbiorowego oraz nakładania opłat dodatkowych. Jak wskazuje się w orzecznictwie – zakłady budżetowe gmin, prowadzące działalność gospodarczą w zakresie komunikacji miejskiej mogą dochodzić należności za przewóz osób i opłatę dodatkową za jazdę bez biletu środkami komunikacji miejskiej w drodze sądowej (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 marca 1997r., III KKO 2/97, OSNP 1997/22/452).

Zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984r. – Prawo przewozowe (tekst jedn. Dz.U. z 2017 poz.1983 ze zm.) - umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia - przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym. W razie stwierdzenia braku odpowiedniego dokumentu przewozu przewoźnik lub organizator publicznego transportu zbiorowego albo osoba przez niego upoważniona pobiera właściwą należność za przewóz i opłatę dodatkową albo wystawia wezwanie do zapłaty (art. 33a ust. 3 ustawy).

Sąd nie zgodził się z wywodami powoda zawartymi w ostatnim piśmie przygotowawczym, że pozwana nie zawarła w ogóle z przewoźnikiem umowy. Z § 9 ust. 1 dołączonego do tego pisma Regulaminu przewozów określającego warunki obsługi podróży, odpraw oraz przewozu osób i rzeczy w lokalnym transporcie zbiorowym (komunikacji miejskiej), organizowanym przez (...) w P. wynika bowiem jednoznacznie, że umowę przewozu zawiera się poprzez zajęcie miejsca w pojeździe. W kontekście powyższej regulacji warunkiem koniecznym zawarcia umowy przewozu nie było nabycie (i skasowanie) odpowiedniego biletu, lecz samo zajęcie miejsca w pojeździe. W świetle art. 384 § 2 zd. 2 k.c. powyższy zapis Regulaminu jest wiążący dla pasażera zajmującego miejsce w pojeździe, gdyż umowa przewozu komunikacją miejską jest powszechnie zawierana umową w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego i zwyczajowo przyjęte jest, że przed zawarciem umowy pasażerowi nie doręcza się osobno tego typu regulaminu.

Sąd nie zgodził się też z prezentowanymi przez powoda rozważaniami, że nie doszło do zawarcia pomiędzy pozwaną a przewoźnikiem umowy przewozu, gdyż brak było w tym zakresie zgodnych oświadczeń woli stron. Materiał sprawy nie pozwala bowiem na wysnucie takiej konkluzji, chociażby z tego względu, że nieznanne są okoliczności wystawienia pozwanej opłaty dodatkowej (na jednej z rozpraw pozwana oświadczyła wyłącznie, że przyczyną braku biletu było to, że „jechała do banku na osiedlu (...)” – co może świadczyć ewentualnie wyłącznie o tym, że nie miała ona wówczas woli uregulowania zobowiązania wynikającego z zawartej umowy, co nie jest równoznaczne z brakiem woli zawarcia umowy). Z tego powodu brak było podstaw do wysuwania jednoznacznych konkluzji dotyczących woli pozwanej dotyczącej zawarcia umowy.

Mając na względzie powyższe rozważania, pozwaną należało traktować jako konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. W istocie dokonała ona bowiem z przewoźnikiem (którego należy w tym wypadku traktować jako przedsiębiorcę – por. art. 774 k.c., a także przepisy ww. uchwały Rady Miasta P.) czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jego działalnością gospodarczą lub zawodową. Wbrew twierdzeniom powoda przepis art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c. znajdował zatem w sprawie zastosowanie.

Powyższa argumentacja prowadzi też do konkluzji, że w niniejszej sprawie nie mógł znaleźć analogicznego zastosowania wyrok (...) z dnia 21.09.2016 r. w sprawie N. M. der B. N. przeciwko G. D., sygn. akt C-261/15. Wyrok ten opierał się na odmiennym niż w niniejszej sprawie stanie faktycznym (w tamtym postępowaniu pozwany nie miał biletu kolejowego, po czym odmówił zakupu biletu u konduktora, którego cena była powiększona o opłatę dodatkową, a następnie nie uiścił ryczałtowego odszkodowania; w niniejszej sprawie pozwana nie miała natomiast w ogóle możliwości zakupu biletu podczas lub bezpośrednio po kontroli u kontrolera, co wynika m.in. z wydruku wezwania do zapłaty opłaty dodatkowej – k.6), a zastosowanie w nim znajdowały przepisy prawa belgijskiego, które nie są takie same jak obowiązujące w niniejszej sprawie przepisy (polskiego) Kodeksu cywilnego i Prawa przewozowego.

Skoro przepis art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c. znajdował w niniejszej sprawie zastosowanie Sąd zobligowany był również określić termin przedawnienia dochodzonego w sprawie roszczenia.

Co do zasady, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata (art. 118 k.c.). Przepisy te w przedmiotowym postępowaniu nie mogły jednakże znaleźć zastosowania.

Dla roszczeń uregulowanych w ustawie - Prawo przewozowe ustawodawca przewidział, krótszy niż wynikający z wyżej cytowanych przepisów Kodeksu cywilnego termin przedawnienia roszczenia. Zgodnie bowiem z art. 77 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe, roszczenia dochodzone na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu

przedawniają się z upływem roku. Bieg przedawnienia zawiesza się na okres od dnia wniesienia reklamacji lub wezwania do zapłaty do dnia udzielenia odpowiedzi na reklamację lub wezwania do zapłaty i zwrócenia załączonych dokumentów, najwyżej jednak na okres przewidziany do załatwienia reklamacji lub wezwania do zapłaty (ust. 4). Mając zaś na uwadze, iż w myśl art. 75 ust. 1 i 2 przywołanej ustawy, dochodzenie roszczeń z tytułu przewozu możliwe jest dopiero po bezskutecznym wezwaniu do zapłaty, przy czym za bezskuteczne wezwanie rozumie się wezwanie, którego dłużnik nie uregulował w terminie 3 miesięcy od dnia jego doręczenia, bieg terminu przedawnienia zawiesza się na okres objęty powyższą procedurą, nie dłużej jednak niż na okres 3 miesięcy. Skoro zaś wezwanie zostało pozwanej doręczone w dniu 12 marca 2014 r., tj. w dniu dokonania przejazdu, i nie zostało uregulowane, roczny termin przedawnienia rozpoczynał swój bieg od dnia 12 czerwca 2014 r. Tym samym po dacie 12 czerwca 2015 r. dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie było już przedawnione.

Trzeba przy tym podkreślić na tę ocenę nie mogła mieć wpływu okoliczność, że pierwotny wierzyciel zbył na rzecz powoda swoją przysługującą wobec pozwanego wierzytelność. Jak stanowi bowiem art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Powód pozwu w niniejszej sprawie złożył w dniu 9.04.2018 r., a więc w momencie gdy roszczenie było już od prawie przedawnione.

Mając na uwadze powyższe, Sąd, na podstawie ww. przepisów, a limine oddalił powództwo w całości jako przedawnione.

SSR Tomasz Bebejewski